

PROTOKÓŁ Nr 6/2007

z posiedzenia Komisji Ochrony Środowiska, Rolnictwa i Leśnictwa Rady Powiatu Nowosądeckiego w dniu 24 sierpnia 2007 r.

Realizowany porządek obrad:

1. Otwarcie posiedzenia i przyjęcie porządku obrad.
2. Przyjęcie protokołu poprzedniego posiedzenia Komisji Ochrony Środowiska, Rolnictwa i Leśnictwa Rady Powiatu Nowosądeckiego.
3. Zapoznanie się z informacją na temat pszczelarstwa na terenie Powiatu Nowosądeckiego.
4. Informacja o stanie środowiska na terenie Powiatu Nowosądeckiego.
5. Przyjęcie informacji na temat realizacji zadań z zakresu leśnictwa za I półrocze 2007 roku.
6. Sprawy bieżące i wolne wnioski.
7. Zamknięcie obrad.

Ad. 1

Przewodniczący Komisji Jan Gomółka otworzył posiedzenie i przywitał wszystkich przybyłych.

W posiedzeniu uczestniczyło 4 Członków Komisji oraz zaproszeni goście:

Jan Opiło	- Dyrektor Wydziału Ochrony Środowiska, Rolnictwa i Leśnictwa w Starostwie Powiatowym w Nowym Sączu,
Stanisław Ryba	- Kierownik Referatu Rolnictwa i Leśnictwa Wydziału Ochrony Środowiska, Rolnictwa i Leśnictwa w Starostwie Powiatowym w Nowym Sączu,
Dorota Łęczycka	- wz. Kierownika Działu Monitoringu, Wojewódzkiego Inspektoratu Ochrony Środowiska w Krakowie Delegatura w Nowym Sączu,
Narcyz Kendziora	- Kierownik Karpackiego Związku Pszczelarzy w Nowym Sączu,
Anna Kasztelewicz	- Prezes Gospodarstwa Pasiiecznego „Sądecki Bartnik”,
Jan Dziedzina	- Wiceprzewodniczący Rady Powiatu Nowosądeckiego.

Lista obecności stanowi załącznik do niniejszego protokołu.

Przewodniczący Komisji przedstawił i poddał pod głosowanie porządek obrad. Porządek obrad został przyjęty jednogłośnie.

Ad.2.

Przewodniczący Komisji Jan Gomółka poddał pod głosowanie protokół Nr 5 z dnia 23 lipca 2007 r. Protokół został przyjęty.

Ad.3.

Kierownik Karpackiego Związku Pszczelarzy w Nowym Sączu - Narcyz Kendziora - przystąpił do przedstawienia informacji nt. pszczelarstwa na terenie Powiatu Nowosądeckiego.

Aktualnie liczba pasiek w powiecie nowosądeckim wynosi 434 i 10383 rodzin pszczelich. Główną część pasiek stanowią pasieki małe liczące do 10 pni, jest ich ok. 65 %. Pasieki liczące od 10 do 30 pni stanowią 20 %. Pasiek w przedziale od 50 do 100 pni jest 26. Pasiek powyżej 100 pni jest 5 oraz jedna pana Kasztelewicza w Stróżach licząca ponad 1200 pni. Biorąc pod uwagę strukturę wiekową pszczelarzy - przeważają osoby starsze, ponieważ 70 % pszczelarzy ma powyżej 50 lat. Najwięcej pasiek pszczelich około 1000 oraz rodzin pszczelich około 30 000 było w II połowie lat osiemdziesiątych. Od tego czasu zmniejsza się liczba pszczelarzy i stan rodzin pszczelich. Wpływ na to mają m.in. choroby pszczół, zatrucie środowiska, zmniejszenie opłacalności produkcji. Od roku 2000 obserwuje się stabilizację, liczba pszczelarzy i rodzin pszczelich utrzymuje się na stałym poziomie ok. 400 pszczelarzy i 15 000 rodzin pszczelich. Kierownik Karpackiego Związku Pszczelarzy w Nowym Sączu - Narcyz Kendziora poinformował, iż w 2006 roku po zimie zanotowano znaczny ubytek rodzin pszczelich. Większość pasiek to pasieki stacjonarne (nie przewozi się ich). Zaledwie kilku pszczelarzy zajmuje się wędrówkami na pożytki spadziowe i kwiatowe. Przeważają pożytki spadziowe, mniejszą rolę odgrywają pożytki kwiatowe. Na naszym terenie nie występują pożytki z upraw rolnych jak rzepak, grywa, plantacje ziół. W opinii pszczelarzy pożytki spadziowe są mniejsze niż kiedyś i coraz częściej trafiają się lata bezspadziowe lub spadziowanie jest bardzo krótkie. Średnia wieloletnia produkcja miodu z jednego ula wynosi 10/12 kg. W latach z obfitą spadzią dochodzą do 30 kg z ula. Kierownik Karpackiego Związku Pszczelarzy w Nowym Sączu - Narcyz Kendziora, zwrócił się z prośbą, aby w kontaktach zagranicznych promować miód spadziowy. Przedstawił także informację nt. chorób pszczół.

Największym problemem jest Warroza, jednakże brakuje skutecznych i tanich leków do jej zwalczania (jest lek Bionet). U nas koszty leczenia kształtują się na poziomie 16 zł., a na Słowacji koszty te wynoszą zaledwie 1 zł. Drugą chorobą, która dość powszechnie występuje w górach to nosemoza. Mniejszy problem stanowią choroby bakteryjne czerwiu. Kolejne zagrożenie dla pasieki to choroby wirusowe pszczół, które pojawiają się coraz częściej i powodują osłabienia i upadki rodzin pszczelich. Kolejnym problemem są zatrucia pszczół środkami ochrony roślin stosowanymi w rolnictwie. Najgorzej wygląda sytuacja w rejonach sadowniczych gdzie wielokrotnie przeprowadzane opryski powodują poważne osłabienie rodzin pszczelich i dużą podatność na różne choroby. Praktycznie w miejscowościach gdzie są większe powierzchnie sadów nie ma większych pasiek. Część sadowników nie przestrzega żadnych przepisów czy reguł mających na celu ograniczenie szkód. Często pszczelarze z rejonów sadowniczych sygnalizują wykonanie oprysków w godz. od 9 do 12 czyli w czasie masowego lotu pszczół. W powiecie nowosądeckim taki drastyczny przypadek miał miejsce w 2005 roku w Librantowej gdzie sadownik opryskując kwitnący sad jabłoniowy wytruł pobliskie 3 pasieki. Kierownik Karpackiego Związku Pszczelarzy w Nowym Sączu - Narcyz Kendziora, zaznaczył także, iż stosowane w tej chwili środki ochrony roślin nie powodują tak jak kiedyś nagłego dużego wyginięcia pszczół godzinę po opryskiwaniu, lecz stałe powolne giniecie pszczół oraz osłabienie ich odporności na choroby. Kierownik Karpackiego Związku Pszczelarzy w Nowym Sączu - Narcyz Kendziora powiedział także zebrany

o perspektywach pszczelarstwa. Należą do nich m.in.: wykorzystywanie miodów spadziowych jako atrakcyjnego towaru na rynkach zagranicznych, dzięki pasiekom środowisko jest względnie czyste, zapylanie roślinności przez pszczoły, szansa wykorzystywania produktów pszczelich (jad, mleczko pszczele) mających pozytywny wpływ na leczenie różnych chorób. Dlatego też warto byłoby zainteresować gminy uzdrowiskowe tj. Krynica, Muszyna aby zaczęły używać produkty pszczele w leczeniu przyjeżdżających do uzdrowisk kuracjuszy. Na uwagę zdaniem Kierownika Karpackiego Związku Pszczelarzy w Nowym Sączu - Narcyza Kendziora zasługuje fakt, iż w Polsce uczelnie wyższe nie angażują się w badania nad zastosowaniem produktów pszczelich, gdzie np. w Chinach jest 5 instytutów badawczych w tej dziedzinie. Na Puławach działa instytut pszczelarstwa. Zwrócono uwagę na potrzebę utrzymania odpowiedniej ilości rodzin pszczelich dla zachowania zdrowego i mocno zróżnicowanego gatunkowo środowiska naturalnego.

Anna Kasztelewicz Prezes Gospodarstwa Pasiiecznego „Sądecki Bartnik”, w odpowiedzi na powyższe stwierdzenie wyjaśniła, że Komisja Europejska do 8 października br. ma podpisać stosowne dokumenty na składanie wniosków w temacie promocji miodu. Obecnie także Agencja Rynku Rolnego dofinansowuje do matek pszczelich.

Przewodniczący Komisji Jan Gomółka zwrócił się z zapytaniem przez jaki okres czasu miód może być przechowywany. Anna Kasztelewicz Prezes Gospodarstwa Pasiiecznego „Sądecki Bartnik” wyjaśniła, iż jest to okres 2, 3 lat. Problemem jest cena miodu, która praktycznie utrzymuje się na niezmiennym poziomie, dlatego też traci się na jego przechowywaniu, a nie jest rozwiązany problem kredytów skupowych.

Członek komisji Adam Mazur, poruszył kwestie Kamiennej, gdzie promocja zaszła tak daleko, iż mogła zaszkodzić w rozpowszechnianiu produktów pszczelich. Wyraził przekonanie, iż dobrym pomysłem byłoby zainteresowanie biur podróży organizacją przez nich wycieczek np. po znanych w powiecie pasiekach. Zainteresowany był też liczebnością kół pszczelarzy w Krynicy i Muszynie.

Kierownik Karpackiego Związku Pszczelarzy w Nowym Sączu - Narcyz Kendziora poinformował, że w Polsce są 2 instytucje skupiające 200 członków, tj. Polski Związek Pszczelarzy, Stowarzyszenie Pszczelarzy Zawodowych. W Muszynie działa koło pszczelarzy z udziałem 10 rodzin, w Piwnicznej i Krynicy działają koła pszczelarzy o bardzo małej wielkości.

Anna Kasztelewicz Prezes Gospodarstwa Pasiiecznego „Sądecki Bartnik” zaprosiła komisję do odwiedzenia Gospodarstwa Pasiiecznego „Sądecki Bartnik”.

Członek Komisji Ryszard Poradowski podziękował Kierownikowi Karpackiego Związku Pszczelarzy w Nowym Sączu - Narcyzowi Kędziorowi za rozpowszechnianie zamiłowania do pszczelarstwa, ponieważ Zespół Szkół Rolniczych Centrum Kształcenia Praktycznego w Nawojowej przeprowadził egzaminy zawodowe z pszczelarstwa dla ponad 100 chętnych.

Wiceprzewodniczący Rady Powiatu Nowosądeckiego Jan Dziedzina zwrócił się z zapytaniem czy nadal dla pszczelarzy są dopłaty do cukru, oraz czy polski lek na choroby pszczół jest nadal w sprzedaży. W odpowiedzi Kierownik Karpackiego Związku Pszczelarzy w Nowym Sączu - Narcyz Kendziora wyjaśnił, że przez 12 lat były dopłaty do cukru, ponieważ produkt pochodził z rezerw państwowych, w kwestii leku udzielił informacji, iż przez pewien czas był wycofany ze sprzedaży, obecnie został ulepszony i nadal można go zakupić.

**Komisja przyjęła informację.
Materiały stanowią załącznik do protokołu.**

Ad.4.

wz. **Kierownika Działu Monitoringu, Wojewódzkiego Inspektoratu Ochrony Środowiska w Krakowie Delegatury w Nowym Sączu Dorota Łęczycka** przedstawiła informację nt. stanu środowiska na terenie Powiatu Nowosądeckiego. W 2006 roku badano jakość wód zgodnie z programem „Państwowego Monitoringu Środowiska na rok 2006”. Prowadzono badania w zlewniach rzek: Dunajca, Popradu i Łososiny w 8 punktach pomiarowo-kontrolnych. Ogółem dokonano poboru 310 próbek wody do badań analitycznych w tym: 96 próbek wody do badań fizykochemicznych, 102 próbki do badań bakteriologicznych, 112 próbek wody do badań biologicznych. Po przebadaniu wskaźników mikrobiologicznych, stan sanitarny wód na poziomie V klasy odnotowano na Popradzie, stan sanitarny wód na poziomie IV klasy występował w wodach Dunajca.

w 2006 roku badania stanu zanieczyszczenia powietrza prowadzone były przez Powiatową Stację Sanitarno-Epidemiologiczną w Nowym Sączu. Badano stan zanieczyszczenia powietrza na obszarach Krynicy, Muszyny, Piwnicznej. Na terenie powiatu nowosądeckiego nie nastąpiły przekroczenia wartości dopuszczalnych stężeń średniodobowych wskaźników zanieczyszczeń.

Członek Komisji Adam Mazur- zwrócił się z zapytaniem, w którym miejscu robiony jest pomiar w miejscowości Muszyna. W Krynicy pomiar jest robiony poniżej oczyszczalni i często woda jest spuszczana ze zbiornika. Poruszył także, kwestię zanieczyszczeń powietrza poprzez spalanie w okresie zimowym odpadów. Zwrócił się również z prośbą o zbadanie poziomu hałasu na stacji kolejowej w Muszynie. Zakomunikował także, że przez Muszynę przejeżdża ok. 50 tirów dziennie. Zaznaczył także, iż w Piwnicznej jest za mało odcinków, na których przeprowadza się badania czystości wody, wyraził także swoje zaskoczenie, że na granicy ze Słowacją nie przeprowadza się w/w badań. Zdaniem Radnego punkt pomiaru powinien znajdować się pomiędzy miejscowością Cierć a Piwniczną. Zaznaczył również, iż handlowcy wyrzucają do rz. Poprad worki ze śmieciami, które spływają do Jeziora Rożnowskiego.

Wiceprzewodniczący Rady Powiatu Nowosądeckiego Jan Dziejna poinformował, iż słyszał o spuszczeniach wody z oczyszczalni do Dunajca. Dyrektor Wydziału ORL Jan Opito poddał pod uwagę kwestię zastanowienia się nad strefą ograniczonego użytkowania dróg najbardziej zagrożonych hałasem.

Komisja przyjęła informację.

Ad.5.

Kierownik Referatu Rolnictwa i Leśnictwa Wydziału Ochrony Środowiska, Rolnictwa i Leśnictwa w Starostwie Powiatowym w Nowym Sączu Stanisław Ryba przedstawił informację nt realizacji zadań z zakresu leśnictwa za I półrocze 2007 roku. Informacja z wykonania podstawowych zadań gospodarczych w lasach nie stanowiących własności Skarbu Państwa, położonych na terenie Powiatu Nowosądeckiego, oraz z ochrony lasu i przeciwpożarowej za okres od 1.01.2007 do 31.06.2007 r. stanowią załącznik do protokołu.

Członek Komisji Adam Mazur zwrócił się o wyjaśnienie kwestii dotyczącej wpływu na teren Krynicy, Muszyny, Rytra powstających stacji narciarskich, przy których ingerencja w przyrodę jest ogromna, zatem jaki to ma wpływ na wody gruntowe. W

odpowiedzi Kierownik Referatu Rolnictwa i Leśnictwa Wydziału Ochrony Środowiska, Rolnictwa i Leśnictwa w Starostwie Powiatowym w Nowym Sączu Stanisław Ryba wyjaśnił, iż wyrąb lasu ma wpływ na poziom wód gruntowych.

Dyrektor Wydziału ORL Jan Opito wyraził swoje przekonanie, iż Jaworzyna Krynicka to jest wielki biznes z jednej strony i ogromna interwencja w przyrodę z drugiej. I tak dalece idąca interwencja w przyrodę nie jest niczym dobrym. Odnoście wód mineralnych, leczniczych zaznaczył, iż prawie każdy może starać się o koncesje do jej wydobywania, i w pewnym momencie to źródło może wyschnąć.

Komisja przyjęła informację.

Materiały stanowią załącznik do protokołu.

Ad. 6.

Komisja wspólnie podjęła decyzję o zorganizowaniu spotkania z przedstawicielami ze strony słowackiej w kwestii ochrony wód rzeki Poprad.

Przewodniczący Komisji poinformował o mającej się odbyć w dniach 8-9 września br. Agropromocji w Nawojowej.

Pojawiła się też prośba ze strony Wiceprzewodniczącego Komisji Zygmunta Parucha o przełożenie posiedzeń komisji na godzinę późniejszą 13/14.

Ad.7

Jan Gomółka – Przewodniczący Komisji podziękował wszystkim za udział w posiedzeniu i zamknął posiedzenie.

**Przewodniczący Komisji
Ochrony Środowiska,
Rolnictwa i Leśnictwa RPN**

Jan GOMÓLKA

Protokołowała: Anna Ruman